

Redakcja Tel. 133-23, 102-23. Adm. nistracja Tel. 133-23, ul. Świrki (dawnej Karłowicza) Nr. 4. Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 4 po południu.

WARUNKI PUBLIKACYJNE:

PRENUMERATA miesięczna i odbieraniem numerów w administracji „Echo” 3 zł 10 gr. Odniesienie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. prenumerat samolotowa s przesyłką pocztową wynosi 2 zł 50 gr. miesięcznie lub 7 zł kwartalnie (przy zapłacie z góry).

Przemysłowcy zagranicą 3 zł 50 gr. Artykuły naukowe bez ograniczenia liczb numerów wstawiane są na zasadzie bezpłatności w stosunku do kosztów druku i podlegają redakcyjnej cenzurze.

ECHO

Rok XI. Nr. 202. Łódź, poniedziałek 22 lipca 1933 r.

CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem 1. i 1-ma strona 40 gr. 2. w. m. m. i tam, str. 5 tam, w tekście 40 gr. nakładki 25 gr. swyca. 16 gr. strona 16 tam/w, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsza ogłoszenie 120 gr. dla osobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej; ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent droższe.

Za terminy druku i treści ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 68008.

Wstrząsające szczegóły katastrofy kolejowej. **Paniczna ucieczka z rozkołysanych wagonów**

Lista ciężko rannych.

RADOM 22.7. (od specjalnego wysłannika). Podmiejski pociąg jadący z Dębina do Radomia na godz. 9 min. 31 o godzinie 9 min. 30 na stacji towarowej w odległości 500 mtr. od budynku stacji osobowej niegdy katastrofie. Około 40 osób spośród pasażerów zostało rannych. Dwie osoby walczą ze śmiercią w szpitalu, jeden pasażer został dosłownie zmiądzony ciężarem wywracającego się wagonu. Jeden wagon zniszczony pozostałe trzy poważnie uszkodzone, linja ma odcinek 40 metrów zepsuta.

Szczegóły powyższej katastrofy przedstawię następująco: Rano wyruszył z Dębina do Radomia pociąg lokalny złożony z jednego wagonu bagażowego, czterech osobowych i ambulansu pocztowego. Wagon osobowy były przepełnione, bowiem liczni letnicy z pobliskich stacji jak: Bąkowiec, Kozienice, Garbalka, Pionki i Jedlnia zjadali do miasta, by spędzić godnie niedzielę.

W czasie wymijania luku torowego przy wrotkach trzy końcowe wagony (pullmany niemieckie i ambulans pocztowy) odrywały się od przednich wagonów wskoczyły na inną linję, gdzie się powyracały. Lokomotywa z resztą wagonów pomknęła dalej.

Przez maszynista zdołał zahamować ostatni wagon z parow., od którego oderwały się pozostałe i zaryły w ziemię obok torów, rzucony ciężarem urwany runął w odległości kilkunastu metrów przynajmniej 17-letniego Izaaka Rapaporta, zamieszkałego przy ulicy Rwańskiej. Rapaport poniósł śmierć na miejscu.

Pasażerowie w obliczu śmierci ratowali się ucieczką, wyskakując drzwiami i oknami z pedzających i rozkołysanych wagonów. Papięci, jako wyniki, według relacji świadka katastrofy jest nie do odparcia. Obydwojzy ranni od utężeń lub odłamków szkła po udzieleniu pierwszej pomocy w ambulatorjum odwieziono do własnych domów.

Ciężej rannych w liczbie około 10 osób zamieszczono w szpitalach radomskich.

Niezwłocznie po wypadku przybyli na miejsce katastrofy prokurator, starosta, komendant powiatowy policji, oddziały ratownicze PKP., policja i żandarmerja. Prowadzącego lokomotywę maszynistę Michała Śliwierza aresztowano.

Brygady robotników kolejowych zajęły się uprzątnieniem rozbitych wagonów z linii, jak również zełożeniem, na uszkodzonych od cinka szyn.

Ruch pociągów pasażerskich i towarowych przez cały czas odbywał się normalnie torami bocznymi. Katastrofa ta jest pierwszą w historii polskiego kolejnictwa w obrębie Radomia. Widok zmiądzzonego ciała Rapaporta, jęki rannych, krzyki wystraszonych dzieci i niewiast oraz zarzute w ziemię wagony dały całość wstrząsającą.

brynia, Praga Gitla (Sosnowiec) Lempel Rywka (Sosnowiec), Kopec Jan (Dębina), Fedorowicz Ignacy (Lapigaz), Piotrowska (Luniniec), Sroczyński Eugenjusz student (Jedlnia), Warszenbrot (Radom).

Łżej ranni: Rękawek, starszy sierżant, Zylberberg Chaim (Radom), Laskowski Edward, plutonowy podchorąży 25 p. ulanów, Rozenbaum Liba (Radom), Napierański (Radom), Ameryk Jan (Policzna), Mandelbaum (Radom), Herszenbaum (Radom), Zielińska (Radom), Giser Pinkus (Radom), Jankowski Marjan (Jedlnia), Gromek, konduktor tragicznego pociągu, Herszenbaum Lejb (Radom), Garfinkel Uszer (Radom), Finkiel sztajn Szmul (Radom), Landau Sznelka (Radom), Szewczyk Józef, ucz. kol. z Radomia, Rzydkowski Aleksander (Radom) Herszenbaum Hersz (Radom), Rajszer Mendel i Rajszet Abram z Radomia. Pozatem kilka osób odniosło lżejsze potłuczenia lub kontuzje.

Ostatnie dni przed wybuchem WOJNY WŁOSKO-ABISYŃSKIEJ. 10000 ochotników murzyńskich w Ameryce.

Wiedeń 22.7 Zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Włochami a Abisynją oczekiwac należy lada dzień. Wedle nadchodzących do Wiednia wiadomości zaostrzyła się sytuacja w ciągu ostatnich 48 godzin głównie spowodowanej ostrej mowy cesarza Abisynji, uwarowanej w Rzymie za jawną prowokację Włoch.

Z wywiadu Mussoliniego wynika, że przygotował on jak najdokładniej wyprawę abisyńską. Włochy są pewne, że zdołają przeforsować swa wole w Abisynji.

WASZYNGTON, 22.7. — Wiele kłopotu sprawia obecnie rządowi amerykańskiemu akcja werbunkowa Murzynów do formacji

murzyńskich przeciw Włochom po stronie Abisynji. Rządowi amerykańskiemu jest akcja ta głównie z tego powodu nie na rękę, ponieważ Ameryka pragnie zachować w konfliktach włosko - abisyńskich stanowisko ściśle neutralne.

Liczba legionistów murzyńskich w Ameryce gotowych do wyjazdu do Abisynji doszła już do 10 000 ludzi. Wszyscy legionści murzyńscy noszą fantastyczne mundury uszpstrzone najrozmaitszymi barwami.

W stanach południowych, gdzie istnieje większe ośrodki murzyńskie, udało się czarnemu b. podoficerowi z czasów wojny światowej, Dawisowi, rozbudzić wśród swych ziomków żywiołowy entuzjazm dla sprawy abisyńskiej. 5000 Murzynów pragnie natychmiast odjechać do Abisynji.

Cesarz ABISYNIJI w mundurze marszałka.

Najnowsze zdjęcie cesarza Haile Selassie I w mundurze marszałka armii abisyńskiej podczas manewrów w Harrar.



Szybowiec rozpadł się podczas lotu. Lotnik uratował się przy pomocy spadochronu.

Gdynia 22.7 Obwód morski LOPP zorganizował wczoraj na lotnisku w Rumli pierwszą na wybrzeżu rewję lotniczą, poprzedzoną przez raid motocyklowy na trasie Gdynia — Puck — Jastrzębia Góra i spowrotem. W rewii lotniczej wzięły udział samoloty prawie wszystkich aeroklubów polskich.

Pokazy lotnicze zgromadziły na lotnisku przeszło 5000 osób.

Loty odbywały się przy silnym wietrze. Podczas akrobatycznego lotu jednego z szybowców na wysokości przeszło 1000 metrów kiedy szybowiec po

wykonanej „becze” leciał na plecach — zaszedł wypadek. Wiatr zerwał łokę szybowiec zaczął się rozpadać na kawałki, opadając w korkociągu na ziemię. Na wysokości około 400 metrów pilot student politechniki gdańskiej konstruktor szybownictwa gdański, p. Ryszard Drygała rzucił się z gondoli i szczęśliwie wylądował przy pomocy spadochronu; szybowiec zaś rozbił się.

Publiczność zgłotowała p. Drygała spantacznią owacze zarzucając go kwiatami.

5-GODZINNA NARADA Z B. KRÓLEM. Jerzy grecki poczeka aż naród wezwie go do powrotu.

Londyn 22.7 Burmistrz Aten Kocjas który w sobotę przybył do Londynu odbył wczoraj 5-godzinna naradę z b. królem Jerzym greckim. Po konferencji Kocjas oświadczył zapytującym go dziennikarzom, że b. król nie nosi się z zamiarem natychmiastowego powrotu do Aten, a pogłoski o planowanym jakoby przez niego odlocie do Grecji dla doko-

nania przewrotu monarchistycznego są zmyślone.

Były król będzie czekał dopóki naród nie wezwie go do powrotu. Kocjas podkreślił, że przybył do Londynu w charakterze prywatnym, przyznał że jest b. bliskim przyjacielem premiera Tsaldarisa i cieszy się jego zaufaniem.

100 tysięcy złotych sprzeniewierzono w Ubezpieczalni lwowskiej.

LWÓW, 22.7. W Ubezpieczalni lwowskiej panują nieporządki, zarówno w dziedzinie leczenia, jak i administracji kasowej. Dowodem tego lustracja przeprowadza od kilku tygodni delegat min. opieki społ. p. Gajkowski, który stwierdził, że w wydziale kontroli pracodawców popełniono nadużycia, wyciągające kwoty przeszło 100 tysięcy złotych.

Pod zarzutem porozumienia z pracodawcami, którzy za łapówką uzyskiwali zniszczone dokumentów w dziale kontroli stoi: zawieszony w urzędowaniu naczelnik wydziału, przeniesiony na

provincję kierownik oddziału oraz szereż urzędników, którym na skutek lustracji zmieniono przydziały służbowe.

Ostateczna wysokość nadużyć nie została dotąd stwierdzona, a p. Gajkowski, nie mogąc sobie dać sam rady, wezwał z Warszawy specjalną komisję, która przybyła do Lwowa pod przewodnictwem naczelnika wydziału osobowego ZUS p. Piotrkowskiego. Według pogłosek, w wyniku lustracji zajdzie w lwowskiej Ubezpieczalni szereg zmian personalnych w składzie dyrekcji i na stanowiskach kierowniczych.

Dodać też należy, że pod zarzutem dawania łapówek pozostaje szereg znanych osobistości we Lwowie. Nadto wśród urzędników Ubezpieczalni powstała panika. Urzędnicy ci muszą obecnie wykonywać prace statystyczne dla lustratorów, czem są tak przemęczeni, że dostają krwotoków, mdleją itd. Kilku z nich zostało uznanych przez lek. chorób nerwowych i sercowych za niezdolnych do dalszej pracy.

Dolar 5.24

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.26, w placeniu 5.24; dolar złoty w żądaniu 5.08, w placeniu 9.05; funt angielski w żądaniu 26.15, w placeniu 26.00; rubel złoty w żądaniu 4.70, w placeniu 4.65; marka niemiecka w żądaniu 1.80, w placeniu 1.78, w 100 fr. franc. 35 00, w placeniu 34.90. Bank Polski w godzinach porannych kupował dolary po 5.24 i 5.23, funty angielskie po 25.98.

W bieżącym tygodniu odbędzie się pierwszy akt wyborów do sejmu. PRZEDWSTĘPNE NARADY ORGANIZACJI ZAWODOWYCH

Łódź, 22.7. — W czwartek 25 bm. odbędzie się na terenie Łodzi pierwszy akt wyborów do Sejmu, w dniu tym bowiem odbyły się tutaj zarządzone przez wojewodę łódzkiego zebrania rad okręgowych i zarządów organizacji zawodowych pracowników fizycznych. Na zebraniach tych dokonany zostanie wybór delegatów do zgromadzeń okręgowych Łodzi.

Jak już donosiliśmy Łódź podzielona została na trzy okręgi wyborcze, z których każdy wysunie po dwóch kandydatów na posłów i taka liczba zastępców.

Do zgromadzeń wysyłani są delegaci. Do wszystkich trzech zgromadzeń wysłanych zostanie 371 delegatów, w czem świat pracowników fizycznych 77 delegatów.

Okręg nr. 15 wysła 26 delegatów, okręg nr. 16 — też 26, a okręg nr. 17 — W poszczególnych organizacjach zawodowych odbyto już szereg przedwstępnych narad, dotyczących składu personalnego wysyłanych do zgromadzeń delegatów, lecz nigdzie lista wysuwana nie jest definitywnie.

uzgodniona ani ustalona.

Do zgromadzenia okręgu nr. 15 delegacje swych przedstawicieli 8 organizacji zawodowych pracowników fizycznych, a do zgromadzeń pozostałych

2-ich okręgów (nr. 16 i 17) po 6 organizacji.

Liczba rejestrujących się wyborców do Senatu wzrasta w minimalnym stopniu, a wskutek tego, że szereg osób zgłosiło się bezpośrednio a ponadto wciągniętych zostało z list odnośnych związków (adwokaci, lekarze, oficerowie rezerwy) i trzeba było czynić w spisach poprawki, przeto rzeczywista liczba zarejestrowanych spadła defakto do 5 tysięcy i nie przekroczy zapewne sześciu.

Okupacja „Gentlemana” trwa nadal.

ŁÓDŹ 22.7. Sytuacja w firmie Gentleman w dalszym ciągu bez zmian. Robotnicy w liczbie około 500 pozostają w obrębie fabryki i nie wpuszczają nawet urzędników fabrycznych.

Czy interwencja inspektoratu pracy, zmieniająca do polubownego załatwienia zatargu odniesie pożądaný skutek, niewiadomo.

Śmiertelna próba nowego samolotu. Katastrofa lotnicza w Sowieciech.

Moskwa 22.7 — Podczas prób nowego samolotu przy wzniesieniu na wysokość 2,500 mtr. z szybkością 295 km. na godzinie samolot uległ katastrofie. Pilot

Popow i inż. Jegorow uratowali się za pomocą spadochronów, elektrotechnik Titow zabił się.

Fabrykanci Pinczewscy ze Zduńskiej-Woli staną w czwartek przed sądem.

ZDUŃSKA WOLA 22.7 W ciągu soboty ubiegłej bawił w Zduńskiej Woli inspektor pracy inż. Pawłowski, który zbadał na miejscu sytuację w związku ze strajkiem w fabryce Pinczewskich.

Żądania robotnicze są słuszne, bowiem inspektorat pracy pociągnął właścicieli fabryki do odpowiedzialności karnej z tytułu naruszenia czasu pracy, niehonorowania u-

mowy zbiorowej i nie przedstawienia cennika akordowego do zatwierdzenia inspektora pracy.

Rozprawa w łódzkim sądzie pracy wyznaczona jest na czwartek i o ile do tego czasu zarząd fabryki nie zdecyduje się na wypłatę robotnikom odszkodowania i wyrównania stawek wówczas zostanie skazany przez sąd pracy.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

